Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 4.03.2025 www.osw.waw.pl

Niemiecki eksport pod presją. Handel RFN w 2024 roku

Aleksandra Kozaczyńska

Najważniejszym partnerem handlowym Niemiec w 2024 r. były Stany Zjednoczone, z którymi osiągnięto obroty na poziomie 253,4 mld euro i nadwyżkę w wysokości 70 mld euro (zob. tabela). USA prześcignęły tym samym dotychczasowego lidera, czyli Chiny (254,2 mld euro obrotu w 2023 r.), które ulokowały się na drugim miejscu (zmniejszenie obrotów o ok. 2,8%). Główną przyczyną spadku wymiany z nimi był rosnący popyt na produkty rodzimych marek wśród chińskich konsumentów, co obniżyło zainteresowanie towarami z RFN, a co za tym idzie – wartość jej zbytu do ChRL (o ok. 7 mld euro). Na znaczeniu zyskała Polska, w przypadku której wielkość niemieckiego eksportu sięgnęła 94 mld euro i przewyższyła sprzedaż do ChRL o 3,8 mld euro. Z kolei import Niemiec z Polski wyniósł 78,3 mld euro. Chiny pozostają niezmiennie czołowym dostawcą towarów do RFN, co przełożyło się w ub.r. na jej deficyt w handlu z tym państwem w wysokości ok. 66,6 mld euro.

Gospodarka Niemiec mierzy się z wieloletnimi zaległościami inwestycyjnymi i technologicznymi. Tamtejszym spółkom grozi utrata nie tylko chińskiego rynku zbytu, lecz także – w dłuższym okresie – rynków trzecich, np. państw z grup ASEAN czy BRICS. Ponadto zapowiadane przez prezydenta Donalda Trumpa cła mogą zachwiać międzynarodowymi relacjami handlowymi RFN na szeroką skalę oraz uszczuplić zyski niemieckich firm.

Komentarz

- **Konflikt celny z USA znacząco osłabiłby gospodarkę RFN w ciągu najbliższych lat.** Od 2015 r. Stany Zjednoczone pozostają najważniejszym rynkiem zbytu dla niemieckiego eksportu, przede wszystkim w branżach motoryzacyjnej, maszynowej i chemicznej. Od sprzedaży do USA zależy 1,2 mln miejsc pracy w Niemczech, co stanowi 10% wszystkich stanowisk zaangażowanych w eksport. Wysoką wartość bilansu handlowego w 2024 r. przypisuje się boomowi gospodarczemu w USA oraz ofensywie przemysłowej Joego Bidena (zob. *Niemiecki dylemat: Berlin wobec konfliktu handlowego z USA*), a także stagnacji gospodarczej w RFN, przez którą import amerykańskich towarów wyraźnie się skurczył. Wprowadzenie ceł na europejskie produkty zagroziłoby nawet 300 tys. miejsc pracy w Niemczech, a produkcja gospodarcza do 2027 r. mogłaby przez to spaść o 1,5 p.p. Cła nakładane na Meksyk, Kanadę i Chiny również wpływają na relacje handlowe RFN: materiały podstawowe eksportowane do tych państw są tam przetwarzane, a następnie sprzedawane do USA (zbyt do tych trzech krajów wygenerował w 2023 r. ok. 12,5 mld euro całkowitej niemieckiej wartości dodanej brutto).

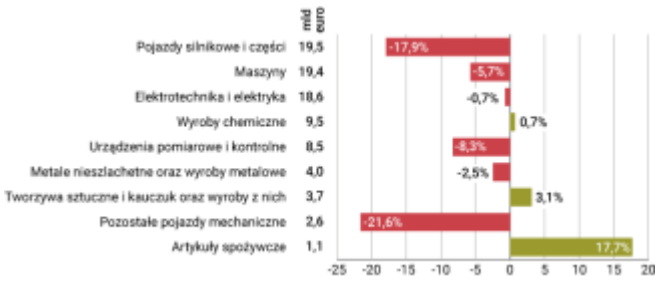
- **Spadek eksportu do ChRL stanowi zagrożenie dla niemieckiego przemysłu, zwłaszcza motoryzacyjnego.** W ostatnich latach chińskie przedsiębiorstwa zaczęły wytwarzać znacznie więcej towarów sprowadzanych dotąd z RFN. Rodzime marki aut elektrycznych konkurują cenowo i jakościowo z markami niemieckimi, wciąż uchodzącymi za produkty premium. Segment pojazdów silnikowych i części samochodowych w RFN zanotował spadek eksportu do Chin o ok. 17,9% (zob. wykres). Ponadto wysokie koszty energii i siły roboczej skłaniają wiele koncernów (m.in. BASF, Bosch, VW czy Mercedes-Benz) do przenoszenia produkcji bezpośrednio do ChRL – w 2022 r. kraj ten stanowił drugi rynek docelowy niemieckich bezpośrednich inwestycji zagranicznych (po USA), a ich wartość sięgnęła 122 mld euro. Stoi to w sprzeczności z unijną strategią *de-riskingu*, mającą na celu zwiększenie bezpieczeństwa gospodarczego UE i zmniejszenie zależności w tej sferze od Pekinu (zob. *W poszukiwaniu straconego czasu. Niemcy w erze Zeitenwende*). Ponadto duża część wypracowywanego przez niemieckie koncerny w ChRL zysku jest reinwestowana na miejscu, a nie w RFN. Przenoszenie produkcji rzadko jest przy tym możliwe w przypadku małych i średnich przedsiębiorstw, będących jądrem niemieckiej gospodarki. Prognoza na 2025 r. napawa więc pesymizmem: ok. 80% eksporterów spodziewa się dalszego spadku sprzedaży, co może doprowadzić m.in. do masowych zwolnień. Już w 2024 r. wśród niemieckich dostawców samochodów zlikwidowano 11 tys. miejsc pracy.
- **Tendencję spadkową niemieckiej sprzedaży zagranicznej częściowo neutralizuje wzrost zbytu do Europy Środkowo-Wschodniej.** Choć łączny eksport dóbr z RFN obniżył się o 1%, to jego wartość do Polski zwiększyła się o 3,5% i osiągnęła 94 mld euro. W ciągu ostatnich sześciu lat sprzedaż do naszego kraju rosła średnio o 7,8% rocznie i w 2024 r., po raz pierwszy od 2008 r., Niemcy sprzedali więcej towarów do Polski niż do Chin. Szczególnie dużym popytem cieszyły się wytwarzane przez nich auta, co tłumaczy się zwyżką popularności samochodów służbowych jako dodatków do umów pracowniczych. Wśród rejestracji nowych pojazdów takie marki jak Volkswagen i Mercedes zanotowały wzrost o odpowiednio 13 i 35%. Ponadto część dóbr importowanych z RFN przez Polskę podlega reeksportowi do innych krajów – w ub.r. niemiecka wartość dodana stanowiła ok. 5% całkowitej wartości polskiego eksportu.

Tabela. Najważniejsi partnerzy handlowi Niemiec w 2024 roku (dane w mld euro)

Państwo	Obroty handlowe ogółem	Eksport	Import	Bilans handlowy
USA	253,4	161,8	91,5	+70,3
Chiny	247,1	90,2	156,9	-66,6
Holandia	205,6	110,4	95,2	+15,3
Francja	184,2	116,4	67,7	+48,7
Polska	172,3	94,0	78,3	+15,7
Włochy	149,6	81,3	68,3	+13,0
Austria	129,0	77,5	51,5	+25,9
Szwajcaria	121,0	68,2	52,8	+15,4
Wielka Brytania	116,9	80,5	36,4	+44,1
Czechy	112,4	51,9	60,5	-8,6

Źródło: Federalny Urząd Statystyczny.

Wykres. Wartość eksportu poszczególnych grup towarowych do Chin w 2024 roku oraz zmiana procentowa w porównaniu z rokiem poprzednim



Źródło: Eurostat.